

POSTANOWIENIE

Dnia 13 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania P.S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego w przedmiocie wniosku

P.S. o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej oraz w przedmiocie

skargi kasacyjnej P.S. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 16 grudnia

2020 r., sygn. akt III AUa (...),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 13 października 2021 r.,

zażalenia odwołującej się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 28 maja 2021 r., sygn. akt III WSC U (...),

1. oddała zażalenie,

**2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z 20 listopada 2019 r., VIII U (...), zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z 7 lutego 2019 r. zaskarżoną przez P.S. i ustalił, że jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność

gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 1 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 16 grudnia 2020 r., III AUa (...), zmienił zaskarżony apelacją organu rentowego wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie. Pismem z 16 grudnia 2020 r. (wpływ do Sądu Apelacyjnego: 18 grudnia 2020 r.) P.S. wniosła o wydanie orzeczenia z uzasadnieniem (k. 113 akt sprawy). Z elektronicznego potwierdzenia odbioru wynika, że wyrok Sądu Apelacyjnego wraz z uzasadnieniem został doręczony dorosłemu domownikowi w dniu 1 lutego 2021 r. (k. 126). Pismo odebrała S.S., której podpis widnieje na potwierdzeniu odbioru. Pełnomocnik P.S. – adwokat A.K. - złożyła w jej imieniu skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, która wpłynęła do Sądu 7 kwietnia 2021 r. (zgodnie z asygnatą biura podawczego) wraz z pełnomocnictwem z 25 marca 2021 r. do sporządzenia skargi kasacyjnej w sprawie III AUa (...) i reprezentowania przed wszystkimi sądami powszechnymi i Sądem Najwyższym z prawem dalszej substytucji. Korespondencja została wysłana 2 kwietnia 2021 r. (data stempla pocztowego na kopercie, k. 140 akt sprawy).

Sąd Apelacyjny postanowieniem z 19 kwietnia 2021 r. WSC [...] odrzucił skargę kasacyjną złożoną 2 kwietnia 2021 r. jako złożoną po upływie ustawowego terminu, który upłynął 1 kwietnia 2021 r.

Pełnomocnik P.S. pismem z 18 maja 2021 r. złożyła wniosek o przywrócenie terminu do złożenia skargi kasacyjnej, podnosząc, że do niedotrzymania terminu doszło przez cały łańcuch obiektywnych okoliczności niezależnych od skarżącej. Po pierwsze, były to okoliczności, które sprawiły, że nie ona odebrała wyrok. Skarżąca od wyjazdu w czasie ciąży przebywa za granicą, gdzie opiekuje się swoim dzieckiem, a podróże w dobie pandemii są utrudnione. Wyrok z uzasadnieniem odebrał członek rodziny, który ze względu na wiek i zły stan zdrowia nie mógł pojechać do L. i dostarczyć go do kancelarii. Inny członek rodziny, który dostarczył wyrok, nie mieszka pod tym samym adresem i nie był świadkiem doręczenia. Został on błędnie poinformowany, że wyrok odebrano 2 lutego 2021 r. co kojarzyło się odbierającej go osobie ze świętem kościelnym. Pełnomocnik podniosła, że dwukrotnie telefonowała do niej, dopytując, kiedy odebrano wyrok, otrzymując informację, że 2 lutego 2021 r. Pełnomocnik skarżącej podniosła, że strona nie

dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy. Do pisma zostały załączone odpisy skargi kasacyjnej.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z 28 maja 2021 r. WSC U [...] oddalił wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej (pkt 1) i odrzucił skargę kasacyjną (pkt 2). Sąd drugiej instancji stanął na stanowisku, że w okolicznościach niniejszego przypadku nie sposób przyjąć, iż występuje brak winy po stronie ubezpieczonej. Wnioskodawczyni odpowiada bowiem zarówno za niestaranne działania członka rodziny, który nieprawidłowo przekazał datę odebrania przesyłki pełnomocnikowi, jak i samego pełnomocnika, który nie zweryfikował w sposób należyty przekazanej mu daty odbioru korespondencji zawierającej odpis wyroku Sądu Apelacyjnego wraz z uzasadnieniem. Sąd Apelacyjny wskazał, że pełnomocnik P.S., zdając sobie sprawę ze znaczenia daty odbioru przesyłki z sądu zawierającej niekorzystne dla strony orzeczenie oraz wpływu tej daty na bieg terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, powinien był zweryfikować przekazane mu informacje w tym zakresie. Mógł to uczynić zarówno przez sprawdzenie na stronie internetowej Poczty (...) wskazanego na kopercie numeru przesyłki zawierającej wyrok, bądź w razie braku koperty zasięgnąć stosownych informacji w sekretariacie sądowym, czego nie uczynił.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sprzeczne z zasadami starannego działania było zarówno działanie bliskich wnioskodawczyni, którzy pośredniczyli w przekazywaniu odpisu wyroku pełnomocnikowi, jak i samego pełnomocnika, od którego można wymagać więcej z uwagi na profesjonalny charakter świadczonych przez niego usług z zakresu pomocy prawnej. W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku P.S. o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej i odrzucił skargę kasacyjną jako wniesioną po upływie terminu. Sąd drugiej instancji wskazał, że odpis wyroku Sądu Apelacyjnego wraz z uzasadnieniem został doręczony wnioskodawczyni w dniu 1 lutego 2021 r. Dwumiesięczny termin do wniesienia skargi kasacyjnej dla ubezpieczonej upłynął zatem z dniem 1 kwietnia 2021 r. Z powyższych przyczyn skarga kasacyjna złożona w dniu 18 maja 2021 r. została uznana za spóźnioną.

Zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w wniosła pełnomocnik P.S., zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie art. 168 § 1 k.p.c., w związku z art.

398⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 398⁶ § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o odrzucenie skargi kasacyjnej, gdy niedopełnienie terminu powstało bez winy skarżącej na skutek zbiegu okoliczności zupełnie od niej niezależnych. Pełnomocnik skarżącej wniosła także o ponowne rozpatrzenie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej na podstawie art. 380 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. Pełnomocnik skarżącej wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia Sądu drugiej instancji w całości i przywrócenie terminu do wniesienia skargi przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Zdaniem składającej zażalenie Sąd drugiej instancji nie wziął pod uwagę okoliczności podniesionych we wniosku, które były całkowicie niezależne od skarżącej, a zdecydowały o pomyłce co do terminu złożenia pisma. P.S. przebywa ze względów rodzinnych poza granicami kraju. Urodziła dziecko i mieszka z jego ojcem. Opiekuje się nim i nie była w stanie osobiście zadbać o swoje interesy przyjeżdżając do Polski, również z uwagi na ograniczenia pandemiczne. Nie można jej zarzucić braku staranności w tym zakresie. Nie mogąc osobiście zjawić się w Polsce, powierzyła sprawę odwołania od wyroku Sądu Apelacyjnego swojej rodzinie. Wyrok z uzasadnieniem został przez listonosza oddany dorosłemu domownikowi – osobie, która miała ponad osiemdziesiąt lat i była bardzo schorowana. Pełnomocnik skarżącej wskazała, że osoba ta w ostatnim tygodniu przeszła operację zaćmy na jednym oku i oczekuje na następną. Nie była ona w stanie z natłoku różnych listów, które odbierała, zauważyć i przekazać bezzwłocznie korespondencji z sądu. Nastąpiło to po upływie pewnego czasu od odbioru i osoba ta nie była w stanie wskazać pewnej daty odbioru. Dlatego wskazała 2 lutego, bo kojarzyła ten fakt ze świętem kościelnym. Inny członek rodziny skarżącej, który doręczył pełnomocnikowi korespondencję, nie dysponował kopertą, co nie pozwalało zweryfikować daty odbioru w systemie pocztowym.

Pełnomocnik skarżącej podniosła, że tydzień między 25 marca 2021 r a 2 kwietnia to okres przedświąteczny, który niestety wiązał się z wieloma obowiązkami procesowymi oraz koniecznością sporządzenia licznych pism procesowych, a także awarią sprzętu komputerowego, na którym przygotowywała kolejne pisma procesowe, co spowodowało utratę wielu z nich i opóźnienia w ich ponownym

przygotowaniu. Pełnomocnik faktycznie nie zdołał sprawdzić kwestii daty odbioru uzasadnienia w Sądzie, dając w tym względzie wiarę zapewnieniom członka rodziny skarżącej, gdyż każdą chwilę poświęcił na tworzenie i odtworzenie potrzebnych dokumentów. Fizycznie nie był w stanie pójść do sądu i zapoznać się z aktami, a w dobie pandemii z racji obciążeń linii telefonicznych w sądach problemem jest już samo dodzwonienie się do sekretariatu czy na biuro obsługi.

W ocenie pełnomocnik skarżącej nie można uznać, że strona nie zachowała należytej staranności przy dbaniu o swoje interesy. P.S., opiekując się maleńkim dzieckiem, nie była w stanie na bieżąco weryfikować kwestii związanej z korespondencją trafiającą na jej adres w Polsce. Nie wiedziała, że wyrok sądu został do niej wysłany i odebrany. Z uwagi na wiek i stan zdrowia (praktyczną ślepotę), nie sposób winić domownika, który odebrał wyrok, nie zdając sobie sprawy z konsekwencji tego faktu i pozostawił list razem z innymi. Od osoby z problemami ze wzrokiem oraz pamięcią nie sposób oczekiwać dbałości o terminowe przekazywanie odebranych pism. Osoba przekazująca uzasadnienie nie mogła wiedzieć, że doszło do pomyłki, a pełnomocnik nie mógł wiedzieć, że spiętrzenie pism spowodowane awarią edytora doprowadzi do sytuacji, gdy pismo złożone ostatniego dnia zostanie złożone już po terminie.

W odpowiedzi na zażalenie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się nieuzasadnione.

Analizę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia wypada rozpocząć od przypomnienia, że postanowienie sądu drugiej instancji oddalające wniosek strony o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej nie podlega zaskarżeniu w drodze zażalenia do Sądu Najwyższego na podstawie art. 394¹ § 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym), zgodnie z treścią którego zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną oraz na postanowienie sądu drugiej lub pierwszej instancji odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego

orzeczenia. Postanowienie takie sytuuje się w kategorii postanowień, o których mowa w art. 380 k.p.c. Sąd Najwyższy może więc na podstawie tego przepisu, przez odesłanie zawarte w art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., na wniosek strony, przy rozpatrywaniu zażalenia na postanowienie odrzucające skargę kasacyjną rozpoznać także, mające wpływ na jego wydanie, postanowienie oddalające wniosek o przywróceniu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Należy wskazać, że po zmianie treści art. 394¹ k.p.c. (ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2019 r., poz. 1469) aktualność zachowuje dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie (por. uzasadnienia uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNC 2001 nr 1, poz. 1 i z 6 października 2000 r., III CZP 31/00, OSNC 2001 nr 2, poz. 22 oraz uzasadnienia postanowień Sądu Najwyższego: z 11 sierpnia 1999 r., I CKN 367/99, OSNC 2000, nr 3, poz. 48; z 15 grudnia 2005 r., I UZ 32/05, OSNP 2006, nr 17-18, poz. 284; z 19 lipca 2007 r., I UZ 15/07, LEX nr 911104 oraz z 7 kwietnia 2011 r., IV CZ 2/11, LEX nr 785889).

Pełnomocnik odwołującej się, zaskarżając w całości postanowienie Sądu Apelacyjnego, nieprecyzyjnie wniosła o ponowne rozpatrzenie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, co należy jednak potraktować jako złożenie odpowiedniego wniosku na podstawie art. 380 k.p.c., ponieważ w istocie domaga się skontrolowania w ramach zażalenia także postanowienia oddalającego wniosek o przywróceniu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Oceniając zasadność wniosku odwołującej się o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, należy przypomnieć, że zgodnie z art. 168 § 1 i 2 k.p.c. żądanie tej treści może zostać uwzględnione tylko wtedy, gdy uchybienie terminu do dokonania czynności procesowej pociąga za sobą ujemne dla strony skutki a opóźnienie nastąpiło bez winy wnioskodawcy. Kluczowe jest więc rozstrzygnięcie, czy w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy odwołująca się nie ponowi winy strony w powstaniu opóźnienia w dokonaniu czynności procesowej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że uwzględnienie wniosku o przywrócenie uchybionego terminu może nastąpić tylko w sytuacji, gdy

zachowaniu się strony nie można przypisać znamion winy w jakiegokolwiek jej postaci, również winy polegającej na zwykłym niedbalstwie (braku należytej staranności). Przy ocenie braku winy w niedochowaniu terminu procesowego bierze się pod uwagę miernik należytej staranności, jakiej można wymagać od człowieka przejawiającego dbałość o swoje własne, życiowo ważne sprawy. Analizy tej dokonuje się przy tym w kontekście całokształtu okoliczności konkretnej sprawy. Stopień dbałości człowieka o własne sprawy zależy bowiem od szeregu obiektywnych uwarunkowań, wśród których szczególną rolę odgrywają przesłanki o charakterze społeczno-ekonomicznym i cywilizacyjno-kulturowym. Przesłanki te powinny być zatem uwzględniane przy konstruowaniu wzorca staranności, według którego oceniane jest zachowanie strony dopuszczającej się przekroczenia terminu do dokonania oznaczonej czynności procesowej. Przy ocenie winy strony lub jej braku w uchybieniu terminu do dokonania czynności procesowej należy brać pod rozwagę nie tylko okoliczności, które uniemożliwiły dokonanie tej czynności w terminie, lecz także okoliczności świadczące o podjęciu lub niepodjęciu przez stronę działań mających na celu zabezpieczenie się w dotrzymaniu terminu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 6 października 1998 r., II CKN 8/98, LEX nr 50679; z 27 października 1998 r., II PKN 385/98, OSNAPiUS 1999, nr 23, poz. 753; z 12 marca 1999 r., I PKN 76/99, OSNAPiUS 2001, nr 11, poz. 431; z 14 kwietnia 1999 r., II UKN 555/98, OSNAPiUS 2000, nr 14, poz. 561; z 22 lipca 1999 r., I PKN 273/98, OSNAPiUS 2000, nr 20, poz. 757; z 29 października 1999 r., I CKN 556/98, LEX nr 50702; z 2 sierpnia 2006 r., I UZ 13/06, OSNP 2007, nr 15-16, poz. 238; z 10 stycznia 2007 r., I CZ 108/06, LEX nr 258547; z 26 kwietnia 2007 r., III CZ 22/07, LEX nr 319631; z 30 maja 2007 r., II CSK 167/07, LEX nr 346193 i z 8 października 2010 r., II PK 70/10, LEX nr 687017). Stopień należytej staranności jest podwyższony w przypadku profesjonalnych pełnomocników - adwokatów i radców prawnych. Należy bowiem przyjąć, że profesjonalny pełnomocnik w stopniu większym niż sama strona zdaje sobie sprawę z konsekwencji naruszenia terminów procesowych, zwłaszcza ustawowych terminów dotyczących zaskarżenia orzeczeń sądów, a to oznacza, że zachowaniu tych terminów powinien poświęcić szczególną uwagę (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2019 r., I UZ 19/19, LEX nr 2779492). Na stronie i pełnomocniku procesowym ciąży przy tym

obowiązek takiego uregulowania łączących ich stosunków faktycznych i prawnych oraz takiego zorganizowania obsługi prawnej, aby możliwe było właściwe wypełnienie przez pełnomocnika obowiązków procesowych; w rezultacie wadliwa organizacja komunikacji pomiędzy stroną a jej pełnomocnikiem procesowym z zasady nie może stanowić przyczyny wyłączającej winę w uchybieniu terminu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lipca 2012 r., V CZ 25/12, LEX nr 1228460).

W orzecznictwie przyjmuje się, że brak winy występuje między innymi w razie choroby strony lub jej pełnomocnika, która nie tylko uniemożliwia podjęcie działania przez stronę osobiście, lecz także skorzystanie z pomocy innych osób. Winę w niedochowaniu terminu do dokonania czynności procesowej wyłączają również takie okoliczności jak klęska żywiołowa, katastrofa komunikacyjna, udzielenie stronie błędnego pouczenia przez pracownika sądu. Uchybienia strony noszące znamiona winy w jakiegokolwiek jej postaci, także winy polegającej na niedbalstwie, uniemożliwiają przywrócenie przez sąd uchybionego terminu (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 października 1998 r., I CKN 556/98, LEX nr 50702).

W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik odwołującej się upatruje braku jej winy w niedochowaniu ustawowego terminu do wniesienia skargi kasacyjnej w tym, że pomyłka odnośnie do terminu złożenia pisma była uzasadniona okolicznościami całkowicie niezależnymi od skarżącej, ponieważ przebywa ona poza granicami kraju, opiekując się małym dzieckiem nie jest w stanie zadbać o swoje interesy, dlatego powierzyła sprawę odwołania od wyroku Sąd Apelacyjny swojej rodzinie. Dorosły domownik, który odebrał korespondencję z sądu to schorowana, ponad osiemdziesięcioletnia osoba, która nie była w stanie wskazać pewnej daty odbioru pisma.

W związku z takim uzasadnieniem wniosku o przywrócenie terminu należy podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego zawarte w zaskarżonym postanowieniu. Przedstawione okoliczności nie usprawiedliwiają przekroczenia dwumiesięcznego terminu na wniesienie skargi kasacyjnej. Odwołująca się złożyła w terminie wniosek o uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego. Nie była reprezentowana w postępowaniu przed Sądami obu instancji przez profesjonalnego pełnomocnika, jednak - mając świadomość niekorzystnego dla niej rozstrzygnięcia - nie zadbała

dostatecznie o swoje interesy procesowe. Należy podzielić pogląd Sądu Apelacyjnego, że uchybienie terminu w rozpoznawanej sprawie wynikało z niedochowania przez odwołującą się należytej staranności, z jaką powinna dbać o swoje istotne życiowe sprawy każda osoba, nawet niebędąca prawnikiem, przebywająca za granicą i zajmująca się opieką nad małym dzieckiem (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2010 r., III SZ 1/10, LEX nr 602071; z 25 kwietnia 2008 r., I UZ 1/08, LEX nr 829098; z 5 maja 2009 r., I UO 3/08, LEX nr 509056). Żaląca się wiedziała o zaawansowanym wieku i stanie zdrowia osoby zamieszkującej pod wskazanym przez nią do korespondencji adresem, z czego wynika, że nie dopełniła należytej staranności w prawidłowym zabezpieczeniu swoich interesów. Trafnie zatem Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawczyni ponosi zawinione konsekwencje nieprawidłowego przekazania daty odebrania przesyłki pełnomocnikowi.

Pełnomocnik P.S., zdając sobie sprawę z wagi znaczenia daty odbioru wyroku Sądu Apelacyjnego wraz z uzasadnieniem ze względu na bieg terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, jednocześnie mając w tym zakresie wątpliwości (telefonował dwukrotnie do członków rodziny, dopytując o datę odbioru korespondencji) nie poczynił starań w celu potwierdzenia tej informacji w sądzie, nie udał się nawet do sądu w celu zapoznania z aktami, wskazując na fizyczne ograniczenia, których nie uzasadnił. Nie można również uznać za usprawiedliwiającą ogólnej informacji, że w okresie pandemii problemem jest „dodzwonienie się do sekretariatu czy na biuro obsługi”. Obsługa sądów nie przerwała swojej działalności w okresie pandemii.

Pełnomocnik P.S. w treści zażalenia podniosła dodatkowe argumenty, które nie zostały wskazane we wniosku o przywrócenie terminu, które jednak trudno uznać za mające usprawiedliwiać brak winy w przekroczeniu terminu do złożenia skargi kasacyjnej. Powoływanie się na takie okoliczności jak awaria sprzętu komputerowego, wielość obowiązków, konieczność sporządzania licznych pism procesowych, czy okres przedświąteczny, wskazuje na sposób zorganizowania pracy w sprzeczności z zasadami starannego działania.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny zasadnie odmówił przywrócenia terminu i odrzucił skargę kasacyjną wniesioną w imieniu odwołującej się.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

as